



Iława. Elektryczny pastuch obok orlika- czy to bezpieczne? Pytamy ks. Jarosława Hosę po zgłoszeniu czytelnika [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2019.04.12



Na prośbę czytelnika wyjaśnialiśmy, czy tzw. elektryczny pastuch znajdujący się przy orliku na Lipowym Dworze w Iławie nie stwarza zagrożenia dla jego użytkowników i innych odwiedzających. Ksiądz proboszcz tutejszej parafii, która dzierżawi teren od miasta na potrzeby zwierzyńca, zapewnia, że dochowano w tym zakresie wszelkiej staranności, a pastuch, strzegący zwierząt, które są dla odwiedzających dużą atrakcją, istnieje już od dawna. Uczula jednocześnie, że - zwłaszcza w przypadku najmłodszych dzieci - żadne środki ostrożności nie zastąpią rodzicielskiej troski i czujności.

"Uwaga, ogrodzenie pod napięciem"- czytamy na tabliczce umieszczonej przed wybiegiem dla zwierząt, który sąsiaduje z orlikiem na Lipowym Dworze.

- Obok jest boisko, czy to na pewno jest bezpieczne rozwiązanie? - pyta czytelnik.

Zgłoszenie odebraliśmy niedawno, ale - jak się okazuje - "elektryczny pastuch" istnieje tutaj już od dłuższego czasu.

- Chodzi po prostu o to, by zwierzęta się nie oddalały - wyjaśnia ks. Jarosław Hossa,

proboszcz parafii pw. św. Andrzeja Boboli na Lipowym Dworze w Iławie. - **Teren ten już od lat dzierżawimy od miasta na potrzeby wybiegu dla zwierząt.**

Duchowny podkreśla, że działka znajduje się przy drodze, która stanowi wjazd na prywatną posesję, nie jest to droga przelotowa. Orlik jest ogrodzony, a plac zabaw znajduje się dopiero za boiskiem. Podsumowując: teren odwiedzają zainteresowani zwierzyńcem, raczej nie ma tu wielu przypadkowych osób.

- **Do tego napięcie jest niewielkie, a w odległości około jednego metra przed "elektrycznym pastuchem" pomiędzy słupkami jest rozwinięta biało-czerwona taśma. Trzeba byłoby przejść za tę taśmę, by dojść do ogrodzenia pod napięciem**
- wymienia środki ostrożności ks. Jarosław Hossa.

Dotychczas w tej sprawie nie było skarg, zastrzeżeń.

- **Mnóstwo rodzin z dziećmi przychodzi tutaj, by oglądać, karmić, głaskać zwierzęta. To jedyne takie miejsce w Iławie, gdzie można przyjść, by zobaczyć daniela, sarnę, czy osła** - mówi duchowny, przypominając, że jeśli minizoo odwiedzają małe dzieci, to nad ich bezpieczeństwem powinni czuwać rodzice. - **Chyba wszyscy kochają zwierzęta, ja również i nie wyobrażam sobie, by zrezygnować ze zwierzyńca, choć - nie ukrywajmy - jest z nim sporo kłopotu. Doceniamy go, bo jest dużą atrakcją na co dzień, a już szczególnie w okresie bożonarodzeniowym, gdy organizujemy żywą szopkę** - podsumowuje ks. Jarosław Hossa.

~~galeriaspc~~4165~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57540-ilawa-elektryczny-pastuch-obok-orlika-czy-to-bezpieczne-pytamy-ks-jaroslaw-hosse-po-zgloszeniu-czytelnika-zdjecia>